

Sygn. akt V KK 606/21

POSTANOWIENIE

Dnia 17 stycznia 2022 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

SSN Igor Zgoliński

na posiedzeniu w trybie art. 535 § 3 k.p.k.
po rozpoznaniu w Izbie Karnej w dniu 17 stycznia 2022 r.,
w sprawie: **W. K., P. T., K. K.**, skazanych z art. 286 § 1 k.k. i in.,
kasacji wniesionych przez obrońców skazanych
od wyroku Sądu Okręgowego w P.
z dnia 26 stycznia 2021 r., sygn. akt XVII Ka [...],
utrzymującego w mocy wyrok Sądu Rejonowego w P.
z dnia 26 czerwca 2019 r., sygn. akt III K [...],

p o s t a n o w i ł :

- 1. oddalić kasacje jako oczywiście bezzasadne;**
- 2. zasądzić od Skarbu Państwa na rzecz adw. E. B. kwotę 442,80 (czterysta czterdzieści dwa i 80/100) zł, zawierającą 23% VAT, z tytułu sporządzenia i wniesienia kasacji z urzędu;**
- 3. obciążyć skazanych kosztami sądowymi postępowania kasacyjnego w częściach na nich przypadających**

UZASADNIENIE

Wyrokiem z dnia 26 czerwca 2019 r., sygn. III K (...), Sąd Rejonowy w P. uznał K.K. za winną popełnienia 19 czynów zakwalifikowanych z art. 286 § 1 k.k. w zb. z art. 297 § 1 k.k. w zw. z art. 11 § 2 k.k. w zw. z art. 4 § 1 k.k., z art. 286 § 1 k.k. w zb. z art. 297 § 1 k.k. w zb. z art. 270 § 1 k.k. w zw. z art. 11 § 2 k.k. w zw. z art. 4 § 1 k.k., art. 297 § 1 k.k. w zw. z art. 4 k.k., 297 § 1 k.k. w zb. z art. 286 § 1 k.k. w zw. z art. 11 § 2 k.k. w zw. z art. 4 § 1 k.k., po czym przyjmując, że zostały one

popołnione w warunkach ciągów przestępstw wymierzył kary: 3 lat i 6 miesięcy pozbawienia wolności i karę grzywny w wysokości 200 stawek dziennych, ustalając wysokość 1 stawki na kwotę 10 zł; roku i 10 miesięcy pozbawienia wolności i karę grzywny w wysokości 100 stawek dziennych po 10 zł każda; roku pozbawienia wolności; nadto uznał K.K. za winną przestępstwa z art. 275 § 1 k.k. w zw. z art. 276 k.k. w zw. z art. 11 § 2 k.k. w zw. z art. 12 k.k. w zw. z art. 4 § 1 k.k., za które wymierzył karę 4 miesięcy pozbawienia wolności; powyższe kary jednostkowe połączył, wymierzając karę łączną 4 lat i 3 miesięcy pozbawienia wolności oraz karę łączną grzywny w wysokości 200 stawek dziennych po 10 zł każda; nadto uniewinnił K. K. od zarzutu popełnienia czynu z art. 270 § 1 k.k.

Od tego wyroku apelację wniosły: oskarżona i jej obrońca.

Obrońca K.K. zarzuciła:

1. obrazę przepisów postępowania mającą wpływ na treść wyroku, tj.:

- a) art. 7 k.p.k. w zw. z art. 4 k.p.k. poprzez przekroczenie zasady swobodnej oceny dowodów w wyniku naruszenia przez sąd zasad prawidłowego rozumowania, wskazań wiedzy i doświadczenia życiowego poprzez uznanie za niewiarygodne wyjaśnień oskarżonej, w szczególności w zakresie w jakim nie przyznała się do popełnienia zarzucanych jej czynów i opisywała swój udział w zdarzeniach objętych aktem oskarżenia mimo, że wyjaśnienia oskarżonej były spójne, logiczne i zgodne z zasadami doświadczenia życiowego oraz uznaniu za wiarygodne przeciwnych wyjaśnień współoskarżonych pomawiających K. K. oraz zeznań świadków i w konsekwencji ustalenie stanu faktycznego i rozstrzygnięcie niniejszej sprawy wyłącznie w oparciu o ten materiał dowodowy, mimo że był on mało przekonujący, nielogiczny, niespójny i sprzeczny z zasadami doświadczenia życiowego,
- b) art. 46 § 1 k.k. poprzez jego błędną wykładnię i niewłaściwe zastosowanie polegające na orzeczeniu wobec oskarżonej obowiązku naprawienia szkody w kwocie wskazanej przez pokrzywdzonego, mimo że w ocenie oskarżonej faktyczna wartość szkody nie została w toku niniejszego postępowania prawidłowo i precyzyjnie ustalona,
- c) art. 5 § 2 k.p.k. w wyniku naruszenia zasady *in dubio pro reo* poprzez rozstrzygnięcie niedających się usunąć wątpliwości na niekorzyść oskarżonej;

2. błąd w ustaleniach faktycznych, stanowiących podstawę orzeczenia i mający wpływ na jego treść, a polegający na przyjęciu, że oskarżona swoim zachowaniem wyczerpała znamiona przestępstwa z art. 286 § 1 k.k. w zb. z art. 297 § 1 k.k. w zb. z art. 270 § 1 k.k. w zw. z art. 11 § 2 k.k., art. 286 § 1 k.k. w zb. z art. 297 § 1 k.k. w zw. z art. 11 § 2 k.k. oraz art. 297 § 1 k.k., podczas gdy ze zgromadzonego w sprawie materiału dowodowego jednoznacznie wynika, że oskarżona nie dopuściła się popełnienia zarzucanych jej czynów, a ponadto nie działała ona umyślnie, co dodatkowo przesądza, iż nie można przypisać jej sprawstwa tych przestępstw;

3. z ostrożności procesowej (w przypadku podzielenia przez Sąd II instancji ustaleń Sądu I instancji odnośnie winy i sprawstwa oskarżonego w zakresie zarzucanych mu czynów), rażącą niewspółmierność orzeczonej kary w stosunku do winy oskarżonej, stopnia społecznej szkodliwości zarzuconego jej czynu w stosunku, do kwestii związanych z celami prewencji generalnej i indywidualnej, poprzez wymierzenie oskarżonej zbyt surowej kary, w szczególności w zakresie długości orzeczonej kary pozbawienia wolności, orzeczenia kary bezwzględnej pozbawienia wolności bez zastosowania warunkowego zawieszenia jej wykonania oraz poprzez wymierzenie zbyt wysokiej kary grzywny, bez uwzględnienia aktualnej sytuacji życiowej, majątkowej i zdrowotnej oskarżonej.

W konsekwencji obrońca oskarżonej wniosła o zmianę zaskarżonego wyroku przez uniewinnienie oskarżonej od popełnienia zarzucanych jej czynów, ewentualnie uchylenie zaskarżonego wyroku i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania Sądowi I instancji.

Oskarżona podniosła w osobistej apelacji, iż czuje się niewinna, nie zgadza się z wymiarem kary, a także orzeczoną wobec niej obowiązkiem naprawienia szkody. Wskazała, że nie został uwzględniony fakt, że jest osobą starszą i schorowaną. Wniosła o uniewinnienie jej od zarzucanych jej czynów.

Wyrokiem z dnia 26 stycznia 2021 r., sygn. XVII Ka (...), Sąd Okręgowy w P. utrzymał w mocy zaskarżony wyrok.

Od powyższego wyroku kasację wniosła obrońca skazanej, zarzucając rażące naruszenie przepisów prawa procesowego, które mogło mieć istotny wpływ na treść orzeczenia, tj.:

1. art. 7 k.p.k. w zw. z art. 410 k.p.k. przez zaakceptowanie w toku kontroli apelacyjnej naruszenia przez Sąd I instancji zasady swobodnej oceny dowodów, wyrażającej się w przyjęciu, że skazana dopuściła się zarzucanych jej czynów, mimo że prawidłowa analiza zebranego w sprawie materiału dowodowego nie prowadzi do takich wniosków,

2. art. 4, 5 § 2 k.p.k. w zw. z art. 410 k.p.k. wyrażające się w nieuwzględnieniu całokształtu istotnych okoliczności i pominięciu okoliczności korzystnych dla skazanej w zakresie strony podmiotowej zarzucanych jej czynów,

3. art. 433 § 2 k.p.k. w zw. z art. 457 § 3 k.p.k., polegające na nienależytym odniesieniu się w uzasadnieniu wyroku do zarzutów apelacji i ich nierzetelnym rozważeniu, w szczególności uznanie, że Sąd I instancji nie dopuścił się obrazy podniesionych tam przepisów,

a nadto

rażącą niewspółmierność orzeczonej kary łącznej pozbawienia wolności oraz kary grzywny w sytuacji, gdy orzeczeniu kary w takim wymiarze sprzeciwiają się dyrektywy indywidualno – prewencyjne oraz wnioski wynikające z oceny osobowości skazanej i jej trudnej sytuacji życiowej, majątkowej, zdrowotnej, a także okoliczność, że obecnie, po około 15 latach od daty popełniania czynów ich następstwa zostały w znacznym stopniu zminimalizowane.

Na podstawie powyższego, skarżąca sformułowała wniosek o uchylenie zaskarżonego wyroku i przekazanie sprawy Sądowi II instancji do ponownego rozpoznania.

W pisemnej odpowiedzi na kasację prokurator wniósł o jej oddalenie jako oczywiście bezzasadnej.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje.

Kasacja okazała się bezzasadna w stopniu oczywistym, co implikowało jej rozpoznanie na posiedzeniu w trybie art. 535 § 3 k.p.k. Co więcej, środek ten pozostawał wręcz na granicy prawnej dopuszczalności, z uwagi na charakter większości podniesionych w nim zarzutów, które - w uwarunkowaniach procesowych niniejszej sprawy w postaci braku orzekania reformatoryjnego przez Sąd II instancji - nie spełniały warunku określonego w art. 519 k.p.k. (zarzuty obrazy art. 4, 5 § 2, 7, 410 k.p.k.). Przypomnieć w tym miejscu wypada, że kasacja

jest nadzwyczajnym środkiem zaskarżenia, a jej przedmiotem może być tylko prawomocny wyrok sądu odwoławczego dotknięty uchybieniami autonomicznie wytyczonymi przepisem art. 523 § 1 k.p.k. Nie znajdują tu więc odpowiedniego zastosowania regulacje dotyczące apelacji, której zakres przedmiotowy, poza podstawami określonymi w art. 439 k.p.k., obligującymi do korekty orzeczenia niezależnie od jego granic zaskarżenia i podniesionych zarzutów oraz wpływu uchybienia na treść wyroku, jest odmienny. Nie może być zatem skuteczne kasacyjnie utożsamianie tych dwóch środków zaskarżenia i domaganie się w istocie dokonania przez Sąd Najwyższy kolejnego instancyjnego badania wyroku skazującego, gdyż jest ono na tym etapie postępowania niedopuszczalne. Rolą postępowania kasacyjnego jest eliminacja z obrotu prawnego orzeczeń pozostających w sprzeczności z regułą rzetelnego procesu, na co wskazuje waga zarzutów określonych w art. 523 § 1 k.p.k., nie zaś kontestowanie oceny dowodów i dokonanych na jej podstawie ustaleń faktycznych. Temu natomiast służyło sformułowanie kasacyjnych zarzutów.

Nie sposób również przyznać racji skarżącej, by doszło w niniejszej sprawie do obrazy art. 433 § 2 i 457 § 3 k.p.k. Przedstawiona w tej materii lakoniczna argumentacja w najmniejszym stopniu tego nie dowiodła. Takiego naruszenia nie należy wywodzić jedynie z niezadowolenia strony z wyników kontroli odwoławczej, a uzasadnienie kasacji wskazuje, że była to kluczowa okoliczność mająca uzasadniać powyższy zarzut. Niespełnienia standardów ustawowych w zakresie kontroli instancyjnej nie dowodzi także treść pisemnego uzasadnienia zaskarżonego wyroku, w którym klarownie wyłożone zostały powodowy nieuwzględnienia wniesionych środków odwoławczych. W szczególności Sąd II instancji wskazał na ogólnikowość twierdzeń apelacji obrońcy, która prócz zaprzeczenia przyjętym przez Sąd I instancji ustaleniom, nie przedstawiła żadnych konstruktywnych podstaw zajętego stanowiska. Przypomnieć należy, że materiał dowodowy niniejszej sprawy był niezwykle obszerny i w sposób nie budzący wątpliwości przekonywał o sprawstwie skazanej w zakresie przypisanych jej czynów, zaś samo twierdzenie powtórzone w kasacji, że zeznania świadków i wyjaśnienia pozostałych oskarżonych to jedynie dowody z pomówień, niepoparte konkretnymi okolicznościami choćby uprawdopodobniającymi tę optykę, uznane

być musiało jedynie za gołosłowny i nieskuteczny zarzut. Mimo, że akceptacja pierwszoinstancyjnej oceny materiału dowodowego nie satysfakcjonowała strony, nie mogła być podstawą nadzwyczajnego środka zaskarżenia, powielającego w istocie zarzuty apelacyjne. Co do rozpiętości i adekwatnej wnikliwości rozważań stanowiących na nie odpowiedź, trafnie podkreślił prokurator w pisemnej odpowiedzi, odwołując się do stosownych orzeczeń Sądu Najwyższego (sygn. I KK 209/20, II KK 113/21), że zawsze korelować je należy z jakością pisemnych motywów zaprezentowanych przez Sąd *a quo* oraz przez autora środka odwoławczego. Jeżeli ocena dowodów dokonana przez Sąd I instancji jest wszechstronna, pełna i logiczna oraz wsparta zasadami doświadczenia życiowego (art. 7 k.p.k.), wówczas Sąd II instancji, w ramach odniesienia się do zarzutów apelacji kwestionujących tę ocenę, nie jest zobligowany do jej drobiazgowego powtarzania. Jego rolą jest wykazanie powodów nieuwzględnienia środka odwoławczego, który to obowiązek został w pełni zrealizowany, o czym przekonuje lektura uzasadnienia zaskarżonego wyroku.

Treść art. 523 § 1 zd. 2 k.p.k. wprost zakazuje wnoszenia kasacji z powodu niewspółmierności kary, czego skarżąca nie respektowała. Użyty w tym przepisie zwrot „wyłącznie” rozumieć należy w ten sposób, że nie jest dopuszczalne zaskarżenie kasacją wyroku w części dotyczącej rozstrzygnięcia o karze, jeżeli podnosi się jedynie zarzut jej niewspółmierności. *A contrario*, wolno w kasacji twierdzić, że kara jest niewspółmierna, pod warunkiem jednak, że zarzuca się rażącą obrazę prawa materialnego lub procesowego, która mogła mieć istotny wpływ na treść rozstrzygnięcia o karze (zob. np. wyrok SN z 3 listopada 1999 r., IV KKN 206/99, LEX nr 38878). Z uzasadnienia kasacji nie wynika, by podnoszona niewspółmierność kary w stopniu rażącym miała być konsekwencją owych uchybień. Skarżąca oparła ten zarzut jedynie na kontestowaniu oceny dyrektyw wymiaru kary, co wyłącza go spod kognicji kasacyjnej. Dodać trzeba, że dezaprobata dla orzeczonej kary wyrażona została w apelacji i spotkała się z rzetelną analizą tej kwestii. W jej ramach Sąd II instancji ustalił, przy uwzględnieniu dorobku orzeczniczego, w jakim przypadku można rozważać wystąpienie owej niewspółmierności w postaci kwalifikowanej, a zatem cechującej się stopniem rażącym. Następnie ustalenia te odniósł do indywidulanej sytuacji skazanej, mając

na względzie wytyczne zawarte w art. 53 § 1 i 2 k.k. Poza zakresem uwagi nie pozostawił również akcentowanej przez obronę aktualnej sytuacji skazanej, konkludując, że nie może ona jednak wieść prymatu nad materialną treścią przestępstwa, gdyż kara odnosi się do popełnionego czynu, a nie życiorysu sprawcy. Również nie zmarginalizował Sąd kwestii zdrowotnej, twierdząc jednak zasadnie, że jest to materia mogąca podlegać ewentualnemu badaniu na etapie postępowania karnego wykonawczego.

Reasumując, mimo formalnego podniesienia między innymi zarzutu odnoszącego się do orzeczenia drugoinstancyjnego (pkt 3), rozpoznana kasacja nie wykazała na czym miałyby polegać nierzetelność tego postępowania, skutkująca nierzetelnością całego procesu. Biorąc natomiast pod uwagę pozostałe zarzuty, stanowiła niedopuszczalny zabieg powtórzenia środka odwoławczego. Stąd już *prima facie* oczywista bezzasadność tego środka zaskarżenia, skutkująca wydaniem w stosunku do niego orzeczenia oddalającego. Zgodnie z wnioskiem, zasądzono na rzecz obrońcy z urzędu koszty reprezentacji skazanej w postępowaniu kasacyjnym. Jednocześnie na podstawie art. 637a w zw. z art. 636 § 2 w zw. z art. 633 k.p.k. skazana została obciążona kosztami postępowania kasacyjnego w części na nią przypadającej.